

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 21 października 2016 r., wydanym w sprawie o sygn. akt IV GC 1895/12, Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku zasądził od pozwanego (...) Spółka z o.o. w S. na rzecz powoda Ł. Ż. kwotę 14.892,82 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 lipca 2012 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty. Nadto Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.162,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na podstawie następującego stanu faktycznego.

W dniu 21 września 2011 roku strony zawarły umowę na podstawie której powód zobowiązał się świadczyć na rzecz pozwanego usługę kierowania pojazdem celem dostarczenia towaru z miejsca załadunku do miejsca rozładunku.

W paragrafie 15-tym umowy strony ustaliły, że powód miał wystawiać fakturę lub rachunek po prawidłowym wykonaniu usługi.

W paragrafie 16-tym umowy strony ustaliły natomiast, że płatność za fakturę lub rachunek miała następować w ciągu 30 dni od daty otrzymania.

Powód wykonywał usługi na rzecz pozwanego i co miesiąc wystawiał faktury. Z reguły faktury te wypisywane były przez powoda, jego ojca lub księgową, a podpisywane przez powoda lub jego ojca. Kwota należności ustalana była, jako iloczyn 12 eurocentów za przejechany kilometr oraz wielkości przejechanych przez powoda kilometrów podawanej każdorazowo przez pozwanego. Jako sposób zapłaty na fakturach wskazywano przelew w terminie 30 dni.

Współpraca stron zakończyła się pod koniec maja 2012 roku. Powód przekazał pracownikowi pozwanego pojazd należący do pozwanego, którym powód wykonywał usługi na rzecz pozwanego. Do przekazania pojazdu doszło w Szwecji.

W dniu 1 czerwca 2012 roku księgowa powoda wystawiła fakturę na kwotę 15.000 złotych obciążając nią pozwanego. Faktura ta została podpisana przez powoda lub jego ojca.

W dniu 1 czerwca 2012 roku M. F. (1) dokonała podrobienia faktur VAT o numerach (...) dotyczących płatności za usługę prowadzenia pojazdu w ten sposób, że nakreśliła treść dokumentów, w których jako wystawiającego podała Ośrodek (...), a jako płatnika (...) Spółka z o. o w S.. Pierwsza faktura została wystawiona na kwotę 5.316,95 złotych, natomiast druga na kwotę 9.575,87 złotych. Na obu fakturach, jako sposób zapłaty wskazano płatność gotówką.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że ustalił stan faktyczny na podstawie dokumentów dołączonych do akt sprawy, których autentyczność nie była przez strony kwestionowana. Sąd Rejonowy uwzględnił również zeznania stron, chociaż nie w całości dał im wiarę. W zakresie określonym art. 11 k.p.c. Sąd Rejonowy uwzględnił także wyrok z dnia 25 stycznia 2016 roku Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim wydany w sprawie II K 672/14.

W pierwszej kolejności Sąd I instancji stwierdził, że pozwany nie zaprzeczył, iż powód wykonał usługi na rzecz pozwanego. Nie zaprzeczył również wysokości zobowiązania wynikającego z przedstawionej przez powoda faktury VAT oraz terminowi zapłaty tej należności. Z tego powodu na podstawie art. 229 k.p.c. w związku z art. 230 k.p.c. Sąd Rejonowy uznał te okoliczności za przyznane przez pozwanego. Pozwany wskazał natomiast, że uregulował już należności na rzecz powoda. Na dowód, czego przedstawił dwie inne faktury VAT, jako wystawione przez powoda i wskazujące na uiszczenie przez pozwanego należności gotówką. Wobec stanowiska zajętego przez strony w niniejszym postępowaniu przedmiotem sporu była wyłącznie okoliczność, czy pozwany uiszczył już należność na rzecz powoda doprowadzając tym samym do umorzenia swojego zobowiązania.

W takiej sytuacji zgodnie z artykułem 6 k.c. to pozwany zobowiązany był wykazać, że dokonał zapłaty należności na rzecz powoda. W ocenie Sądu Rejonowego pozwany nie sprostą temu obowiązkowi.

Na dowód wykonania swojego zobowiązania pozwany przedstawił dwie faktury VAT, na których wskazano, że płatność na rzecz powoda nastąpiła gotówką. W trakcie postępowania karnego faktury podlegały badaniu przez biegłego do spraw pisma ręcznego, ale podpisy na fakturach nie zostały zidentyfikowane. Zdaniem Sądu Rejonowego należy, więc uznać, że to na pozwanym spoczywa obowiązek udowodnienia prawdziwości faktur. Pomimo zakwestionowania prawdziwości faktur VAT przez powoda, pozwany nie udowodnił więc, że dokumenty rzekomo potwierdzające uiszczenie należności są autentyczne. Niezależnie od tych ustaleń na podstawie artykułu 11 k.p.c. Sąd Rejonowy wskazał, że jest związany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim z dnia 25 stycznia 2016 roku wydanym w sprawie II K 672/14. Z wyroku tego wynika, że w dniu 1 czerwca 2012 roku M. F. (1) dokonała podrobienia faktur VAT o numerach (...) dotyczących płatności za usługę prowadzenia pojazdu w ten sposób, że nakreśliła treść dokumentów, w których jako wystawiającego podała Ośrodek (...), a jako płatnika (...) spółka z o. o. w S.. Z treści tego wyroku wynika więc, że faktury przedstawione przez pozwanego zostały podrobione przez żonę byłego prezesa pozwanej spółki. Dokumentów tych nie można zatem uznać za dowody potwierdzające uiszczenie należności przez pozwanego. Niezależnie więc od tego czy podpisy na fakturach zostały nakreślone przez powoda lub osobę przez niego upoważnioną, czy też przez osobę nieuprawnioną, faktur przedstawionych przez pozwanego nie można uznać za autentyczne ze względu na ich podrobienie. Sąd Rejonowy podkreślił również, że nie jest związany ustaleniami Sądu karnego i zawartymi w uzasadnieniu wyroku skazującego, a dotyczącymi okoliczności, w jakich doszło do wystawienia faktur VAT, a także ustaleniem tego Sądu, że nieznana osoba odebrała w imieniu powoda zapłatę należności za wykonane usługi. Sąd Rejonowy związany jest bowiem tylko ustaleniami, co do popełnienia przestępstwa a więc ustaleniem, kto, kiedy i jakie przestępstwo popełnił. Sąd Rejonowy nie ma również możliwości oprzeć się na zeznaniach świadków oraz innych dowodach przeprowadzonych w trakcie postępowania karnego z uwagi na zasadę bezpośredniości wyrażoną w art. 235 k.p.c. Tymczasem w postępowaniu cywilnym pozwany nie wykazał się inicjatywą dowodową i nie sprostą obowiązkowi określonym w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.

W ocenie Sądu Rejonowego za niewiarygodne należało uznać zeznania przesłuchanego za pozwanego ówczesnego prezesa zarządu spółki M. F. (2) jakoby przekazał pieniądze tytułem zapłaty za wykonane przez powoda usługi nieznanemu mu kobiecie, która pojawiła się u pozwanego w związku z ustaleniami z powodem. Powód zaprzeczył tej okoliczności. Pozwany zeznał, że od tej kobiety otrzymał faktury VAT i sprawdził czy jest w nich wpisany sposób zapłaty. Z wyroku Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim w sprawie II K 672/14 wynika tymczasem, że faktury zostały wypisane przez żonę prezesa pozwanej spółki na jego polecenie. Nie jest, zatem prawdą, że pozwany otrzymał faktury od nieznanego osoby. W trakcie zeznań pozwany nie przedstawił prawdziwego przebiegu zdarzeń, pomimo tego, że doskonale znał prawdę. Zeznania pozwanego należy, więc uznać za niewiarygodne. Zdaniem Sądu Rejonowego na brak wiarygodności stanowiska pozwanego i jego zeznań o uiszczenie powodowi należności w gotówce wskazuje również treść § 16 łączącej strony umowy, z którego wynika, że płatność za fakturę miała następować w ciągu 30 dni od daty otrzymania. Pomimo nieokreślenia w umowie sposobu płatności termin zapłaty, odległość siedziby pozwanej spółki i miejsce zamieszkania pozwanego oraz rodzaj pracy wykonywanej przez powoda, jako kierowcy samochodu ciężarowego wskazują na praktyczne trudności w płaceniu powodowi w gotówce za świadczone przez niego usługi. Pozwany nie wskazał nawet jakie okoliczności leżące po stronie powoda skłonić miały strony do zmiany sposobu zapłaty w czerwcu 2012 roku. Wszystkie wcześniejsze faktury wystawione przez powoda dołączone przez pozwanego do odpowiedzi na pozew wskazują na sposób zapłaty przelewem z podaniem nazwy banku i numeru rachunku bankowego.

Sąd Rejonowy zwrócił też uwagę, że pozwany wskazał, iż nie jest możliwe, aby wynik pomnożenia należności za 1 kilometr wynikającej z umowy oraz ilości przejechanych kilometrów okazał się liczbą całkowitą w tym wypadku kwotą 15.000 złotych. Okoliczność ta nie ma jednak znaczenia, ponieważ powód dochodzi kwoty, którą pozwany potwierdził, jako należną powodowi. I ponadto Sąd Rejonowy wskazał, że powód wyjaśnił skąd wzięła się ta różnica wskazując na różnicę kursowe.

Powód wykonał usługi na rzecz pozwanego, a pozwany nie uiścił należności na rzecz powoda. Sąd I instancji uznał zatem powództwo za zasadne i dlatego na podstawie art. 735 k.c. w zw. z art. 750 k.c. oraz art. 481 § 1 k.c. orzekł jak w punkcie I wyroku.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na mocy art. 98 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. uznając pozwanego za stronę przegrywającą sprawę w całości. Na koszty sądowe składały się opłata sądowa od pozwu w wysokości 745 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych, oraz koszty zastępstwa prawnego w wysokości 2.400 złotych na mocy § 2 i § 6 punkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 6 k.c. w zw. z art. 232 zd. 1 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i bezzasadne uznanie, że pozwany nie wskazał dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodził skutki prawne, podczas gdy pozwany wskazał dowody (dwie faktury gotówkowe VAT podpisane przez powoda) dla stwierdzenia faktu, że dokonał już zapłaty za świadczone przez powoda usługi,

2. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 253 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. w zw. z art. 232 zd. 1 k.p.c. poprzez niezasadne przyjęcie, że to na pozwanym ciążył ciężar wykazania, że podpisy na fakturach VAT należą do powoda, podczas gdy skoro to powód zaprzeczał, że to jego podpis figuruje na tych fakturach – to na nim (na twierdzącym czyli powodzie, a nie na pozwanym) ciążył ciężar tego wykazania; a tym samym poprzez nieuwzględnienie domniemań wynikających z treści art. 253 k.p.c. i art. 245 k.p.c., tj. domniemania prawdziwości i autentyczności pochodzenia zawartego do dokumencie oświadczenia od wystawcy, który go podpisał. Ponadto poprzez błędne przyjęcie, że faktury przedłożone przez pozwanego nie pochodzą od powoda, podczas gdy właśnie od niego pochodzą, bowiem o tym od kogo pochodzi dany dokument świadczy figurujący na nim podpis, a nie to kto nakreślił jego treść, albo kto przedłożył ten dokument w sądzie,

3. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 11 k.p.c. poprzez wykroczenie przez Sąd I instancji poza zakres związania prawomocnym wyrokiem karnym skazującym co do popełnienia przestępstwa w nim opisanego, które skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych polegającym na błędnym uznaniu, że skoro M. F. (1) (a nie powód) wpisała na spornych fakturach dane „zbywcy” i „nabywcy”, to cała faktura jest podrobiona – podczas gdy na gruncie prawa cywilnego jest dopuszczalne i stosowane w praktyce składanie podpisów pod dokumentami, które wypełniła inna osoba, względnie dopuszczalne jest również wpisanie treści do dokumentu podpisanego in blanco, o ile jest to zgodne z umową stron, tak jak to było w niniejszej sprawie (i jak to się dzieje np. w przypadku weksli podpisywanych in blanco i deklaracji wekslowych),

4. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wyprowadzenie nielogicznych i zbyt daleko idących wniosków z treści prawomocnego wyroku karnego skazującego wydanego przeciwko M. F. (1) poprzez niezasadne przyjęcie, że skoro M. F. (1) (a nie powód) wpisała na spornych fakturach dane „zbywcy” i „nabywcy”, to cała faktura jest podrobiona, co jednak nie wynika z treści wydanego wyroku karnego,

5. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na dowolnej, a nie swobodnej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, tj. nielogiczną i niezgodną z zasadami doświadczenia życiowego ocenę zeznań M. F. (2) i uznanie ich jako niewiarygodnych podczas gdy z zasad doświadczenia życiowego i długiego upływu czasu od zdarzenia wynika, że miał prawo nie pamiętać jaki był dokładnie obieg dokumentów w spółce,

6. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 735 k.c. w zw. z art. 750 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. poprzez zasądzenie na rzecz powoda żądanej przez niego kwoty, podczas gdy zapłata za wykonaną przez niego usługę już nastąpiła w formie gotówkowej i na jego wyraźne żądanie.

Mając powyższe na uwadze, pozwany wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości,
2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,
3. ponowne rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za I instancję,

względnie o:

4. uchylenie ww. wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację, powód wniósł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję, według norm prawem przepisanych, o ile na rozprawie nie zostanie złożony spis kosztów.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna, w związku z czym zasługuje na uwzględnienie w całości.

Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że Sąd I instancji uchybił przepisowi art. 233 § 1 k.p.c., dokonując błędnej oceny dowodów zebranych w niniejszej sprawie, co doprowadziło do wyciągnięcia z nich nieprawidłowych wniosków. Sąd Rejonowy pomimo dysponowania pełnym materiałem dowodowy, dokonał jedynie jego częściowej analizy. Natomiast na podstawie przedmiotowego przepisu, ocena zebranego materiału dowodowego musi być dokonana na podstawie wszechstronnego jego rozważenia. Sąd musi uwzględnić wszystkie towarzyszące im okoliczności, które mogą mieć znaczenie dla oceny i wiarygodności dowodów. Sąd Rejonowy jednak tym zasadom nie sprostał.

Nadto, Sąd I instancji uchybił zasadom rozkładu ciężaru dowodu pomiędzy stronami procesu, bezprawnie nakładając na stronę pozwaną obowiązek wykazania prawdziwości dokumentów w postaci faktury VAT nr (...) i faktury VAT nr (...).

W rezultacie, w ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji dokonał błędnych ustaleń faktycznych, uznając, iż pozwany pozostaje w zwłoce z zapłatą wynagrodzenia względem powoda.

Na wstępie zaznaczyć należy, że spór w niniejszej sprawie koncentrował się wokół prawdziwości dokumentów w postaci faktur VAT nr (...).

Z treści przedmiotowych faktur wynika, iż zostały wystawione przez powoda. Strona powodowa zaprzeczyła jednak ich prawdziwości. Natomiast przepis art. 253 k.p.c. stanowi, że jeżeli strona zaprzecza prawdziwości dokumentu prywatnego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenie osoby, która je podpisała, od niej nie pochodzi, obowiązana jest okoliczności te udowodnić. Tym samym, to na stronie powodowej spoczął ciężar wykazania, iż przedmiotowe faktury nie zostały sporządzone przez powoda.

Przypomnieć trzeba, że dokumenty prywatne korzystają z domniemania prawdziwości (autentyczności). Dlatego też, do momentu udowodnienia nieprawdziwości dokumentu, dokument uważany jest za prawdziwy. Domniemania autentyczności zwalnia zatem stronę, która posługuje się dokumentem (przedstawia dokument jako dowód) w postępowaniu cywilnym z ciężaru dowodzenia, że dokument jest prawdziwy. Zaprzeczenie natomiast prawdziwości dokumentu prywatnego pochodzącego od strony procesu przenosi na drugą stronę (zaprzeczającą) ciężar wykazania, że dokument jest fałszywy. Wynika to z tego, że dowodzenie fałszu dokumentu jest łatwiejsze dla strony, od której dokument pochodzi (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2003 r., I CK 60/02). Strona, która twierdzi, że zawarte w dokumencie prywatnym oświadczenie osoby, która je podpisała, od niej nie pochodzi, powinna okoliczność

tę udowodnić niezależnie od tego, czy dokument ten pochodzi od niej, czy od innej osoby. Wobec czego z przepisu art. 253 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. jednoznacznie wynika, że obok domniemania prawdziwości wymienione przepisy statuują domniemanie, iż zawarte w dokumencie prywatnym oświadczenie złożyła osoba, która ten dokument podpisała. W sytuacji, gdy podpis na omówionym dokumencie pochodzi od powoda, a zaprzeczał on prawdziwości złożonego na tym dokumencie oświadczenia, ciężar dowodu nieprawdziwości we wskazanym zakresie dokumentu obciążał – stosownie do art. 253 k.p.c. – jego (tak w wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 18.10.2005 r., I ACa 323/05, niepubl.).

W tym stanie rzeczy, nie ulega wątpliwości, iż Sąd I instancji dokonał błędnej subsumcji powyższej normy prawnej. Sąd Rejonowy nałożył bowiem na stronę pozwaną obowiązek wykazania autentyczności spornych faktur VAT, gdy ta okoliczność winna zostać udowodniona przez stronę powodową.

Natomiast powód nie sprostał temu wymogowi. Strona powodowa ostatecznie cofnęła wniosek dowodowy o przeprowadzenie opinii biegłego sądowego do spraw pisma ręcznego. Materiał dowodowy zebrany w sprawie prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Starogardzie Gdańskim pod sygn. akt II K 672/14 nie potwierdził zaś aby podpisy naniesione na spornych fakturach zostały sfalszowane. Tym samym powód nie przedstawił żadnego dowodu potwierdzającego aby faktury VAT nr (...) były sfalszowane w części zawierającej podpis.

W tym miejscu przypomnieć trzeba, że wyrok Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim z dnia 25 stycznia 2016 r., wydany w sprawie o sygn. akt II K 672/14, potwierdził, że M. F. (1) dokonała podrobienia dokumentów – dwóch faktur VAT o nr (...) dotyczących płatności za usługę prowadzenia pojazdu w ten sposób, że nakreśliła treść dokumentów, w których jako wystawiającego podała Ośrodek (...), a jako płatnika firmę (...) Sp. z o.o. w S.. Sąd Rejonowy w Starogardzie Gdańskim nie potwierdził zatem, aby wysokość należności wpisana do obu faktur była nieprawidłowa. Nie stwierdził również aby podpis naniesiony na obu fakturach nie pochodził od powoda w niniejszej sprawie.

Trzeba jednak mieć na uwadze, że zgodnie z przepisem art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Jednocześnie jednak podkreślić trzeba, że w postępowaniu cywilnym moc wiążącą posiadają wyłącznie prawomocne wyroki skazujące, wydane w postępowaniu karnym. Wszystkie te przesłanki powinny wystąpić łącznie. Natomiast wyroki warunkowo umarzające postępowanie karne nie wiążą sądu w postępowaniu cywilnym. W realiach niniejszej sprawy bezsporne zaś jest, że w sprawie prowadzonej pod sygn. akt II K 672/14, Sąd Rejonowy w Starogardzie Gdańskim warunkowo umorzył postępowanie karne wobec M. F. (1). Tym samym wyrok z dnia 25 stycznia 2016 r. nie wiąże wprost Sądu w niniejszej sprawie. Materiał dowodowy zebrany w tym postępowaniu może jednak stanowić źródło dowodu dla sprawy prowadzonej w postępowaniu cywilnym.

W świetle powyższego, stwierdzić zatem trzeba, że Sąd Rejonowy uchybił przepisowi art. 11 k.p.c. uznając, iż jest związany wyrokiem Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim z dnia 25 stycznia 2016 r. Nadto wyciągnął wnioski zbyt daleko idące w stosunku do ustaleń sądu karnego. Wobec czego ustalenia Sądu Rejonowego w tym zakresie należy uznać za nieuprawnione, a przede wszystkim chybione.

Sąd II instancji dopuszczając dowód z akt Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim, o sygn. akt II K 672/14 – oryginałów faktur, wyroku z dnia 26.01.2016 r. wraz z uzasadnieniem, mógł dopiero w oparciu o powyższe dokumenty dokonać prawidłowych ustaleń w niniejszej sprawie.

Zwrócić zaś należy uwagę, że w wyroku z dnia 25 stycznia 2016 r. Sąd Rejonowy przesądził, iż M. F. (1) na formularzu podpisanym przez stronę powodową dopisała nabywcę oraz zbywcę usługi. W toku postępowania karnego nie potwierdzono aby żona pozwanego dokonała także innych zapisów tam się znajdujących, w tym przede wszystkim podpisu znajdującego się tak na jednej, jak i drugiej fakturze. Natomiast w postępowaniu cywilnym powód nie przedstawił żadnego dowodu potwierdzającego jego twierdzenie o sfalszowaniu faktury. Sąd Okręgowy dał zaś wiarę zeznaniom pozwanego złożonym podczas rozpoznawania niniejszej sprawy, a korelujących z zeznaniami złożonymi w toku postępowania karnego, że dokonywał uzgodnień z powodem, iż będzie uzupełniał formularze faktur dostarczonych mu przez powoda czy też upoważnione jego osoby. Także Sąd Rejonowy w Starogardzie Gdańskim

stwierdził, że pomiędzy powodem, a pozwanym doszło do uzgodnienia co do sposobu zapłaty należności wynikających z przedmiotowych faktur VAT. Nie ulega zatem wątpliwości, iż taka praktyka wywiązała się między stronami umowy. Powód nie zdołał zaś przekonywująco podważyć twierdzeń pozwanego. Sąd Okręgowy zwrócił zaś uwagę, że powód sam przyznał, iż zostawiał formularze faktur swojej księgowej. Strona powodowa stosowała zatem tego rodzaju praktykę. Przy czym strona powodowa nie wniosła o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania księgowej i ojca powoda, którzy mogliby potwierdzić jego wersję. Z uwagi zaś na fakt, iż w sprawie karnej nie została zakwestionowana prawdziwość podpisu powoda, brak jest podstaw do kwestionowania tej części faktury. Nie można przyjąć bowiem założenia, tak jak to uczynił Sąd Rejonowy, że podrobienie części faktury jest równoznaczne z niewiarygodnością całego dokumentu. Przeczy temu już sam fakt, że kwoty wpisane na obu fakturach zawierają faktycznie przysługujące stronie powodowej wynagrodzenie. Poddaje to w znaczącą wątpliwość możliwość dokonania zafalszowania i tej części faktury. Także podpis znajdujący się na fakturze, jak i pieczęć, którą posługiwał się powód nie noszą cech podrobienia. Powód nie przedstawił bowiem żadnego dowodu na potwierdzenie tego, że i w tej części faktury doszło do nieuprawnionych wpisów. W tym stanie rzeczy, nie można było zaprzeczyć prawdziwości całego dokumentu w postaci faktury VAT nr (...). W rezultacie w sprawie zostało potwierdzone, że doszło do podrobienia faktur jedynie w części dotyczących wpisów zbywcy i nabywcy usługi. Z uwagi zaś na niezakwestionowanie prawdziwości podpisu powoda, jego oświadczenie zawarte w przedmiotowych dokumentach należy uznać za wiążące w niniejszej sprawie.

W następnej kolejności trzeba zwrócić uwagę, że nie polega na prawdzie twierdzenie powoda, iż strony umowy zawsze rozliczały się w formie bezgotówkowej. Faktura VAT nr (...) z dnia 30 grudnia 2011 r., znajdująca się w aktach sprawy II K 672/14, potwierdza bowiem, iż już wcześniej strony dokonywały rozliczenia w formie gotówkowej. Zapłata spornych faktur w formie gotówkowej nie miała zatem miejsca po raz pierwszy. Równocześnie przeczy to zeznaniu powoda, a w rezultacie poddaje w wątpliwość podnoszone przez niego inne okoliczności, które nie zostały potwierdzone odmiennymi dowodami.

W konsekwencji czego uznać należało, że strony doszły do porozumienia, iż wynagrodzenie powoda odbierze od pozwanego upoważniona przez niego osoba. Pozwany przedstawił wiarygodne zeznania na tą okoliczność. Powód zaś negując zapłatę wynagrodzenia przez pozwanego, złożył nieprawdziwe zeznania co do sposobów rozliczania faktur.

Trzeba też zwrócić uwagę, że powód nie był nawet w stanie potwierdzić kto wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 15.000,00 zł (k. 152), co również poddaje w wątpliwość jego twierdzenia co do osób upoważnionych do wypełniania wystawianych przez niego faktur. Wątpliwości Sądu Okręgowego wzbudza też okoliczność, że kwota naniesiona na fakturę, której zapłaty żąda powód w niniejszym procesie opiewa na równą kwotę, co jest niewiarygodne w świetle sposobu wyliczania jego wynagrodzenia, jak i dotychczasowej wartości jego usług. Powód nie wyjaśnił też przekonywująco dlaczego obniżył własne wynagrodzenie celem wyrównania rachunku. W obrocie gospodarczym nie istnieje bowiem konieczność podawania równych sum. Dlatego też nie ma potrzeby zaokrąglania sumy należnej stronie powodowej. Z nieznanymi jednak powodów strona powodowa uczyniła tak wystawiając ostatnią fakturę. Nie znajdując uzasadnienia dla tego rodzaju działania, a także wobec braku uzasadnienia dla tak podjętej inicjatywy, Sąd Okręgowy uznał, że wydana przez powoda faktura została sporządzona wyłącznie na potrzeby niniejszego procesu.

Przypomnieć również należy, że zgodnie z przepisem art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Natomiast w oparciu o przepis art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Powyższe przepisy ustanawiają jedną z podstawowych reguł rządzących polskim prawem cywilnym jaką jest instytucja ciężaru dowodu. W nauce prawa cywilnego przyjmuje się, że ten, kto powołuje się na przysługujące mu prawo, żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić fakty uzasadniające to żądanie, ten zaś, kto odmawia uczynienia zadość żądaniu, a więc neguje uprawnienie żądającego, obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że w myśl ogólnych zasad to na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 3 października 1969 r., II PR 313/69, OSNCP 9/70. póż. 147), a na pozwanym obowiązek udowodnienia okoliczności uzasadniających oddalenie powództwa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 1982 r., I CR 79/82, niepublikowane).

Powód dowodzi również fakty uzasadniające jego odpowiedź na zarzuty pozwanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2004 r., III CK 41/04, LEX nr 182092).

W świetle powyższych wytycznych stwierdzić trzeba, że w realiach niniejszej sprawy powód winien wykazać, iż nie złożył podpisu na dokumentach potwierdzających wypłatę mu wynagrodzenia. Powód temu obowiązkowi nie sprostał. Dlatego też jego roszczenie nie mogło zostać uwzględnione. Pozwany wykazał bowiem, że dokonał zapłaty wynagrodzenia powoda, a powód nie przedłożył dowodu podważającego stanowisko strony pozwanej.

Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie uznał zatem, że wobec dowodów przeciwnych, należność przysługująca stronie powodowej z tytułu faktur VAT nr (...) została mu wypłacona przez pozwanego. Dodać tu także można, że również Sąd Rejonowy w Starogardzie Gdańskim potwierdził, iż doszło do wypłaty kwoty 14.892,82 zł osobie upoważnionej przez powoda.

Reasumując, stwierdzić należy, że materiał dowodowy zebrany w sprawie nie potwierdził, iż faktury VAT nr (...) zawierają nieprawdziwe oświadczenie. Zdaniem Sądu Okręgowego, fakt, że prawdziwość podpisu na fakturach VAT nie została zanegowana, a kwota na nich wskazana stanowi rzeczywistą wartość usługi wykonanej przez powoda na rzecz pozwanego, pozwala na uznanie, że całość faktur VAT nie została podważona. Nie było też podstaw do kwestionowania twierdzeń pozwanego o wypłacie pieniędzy upoważnionej przez stronę powodową osobie. Zdarzenie to uprawdopodobnia fakt, że powód ciągle przebywał za granicą. Nie mógł zatem osobiście odebrać należnych mu pieniędzy. Dodatkowo, pomimo odmiennych zeznań powoda, faktura VAT z dnia 30.12.2011 r. potwierdza ponad wszelką wątpliwość, że rozliczenia gotówkowe również miały miejsce w czasie współpracy stron. Uwzględniając zatem nieprawdziwe zeznania strony powodowej oraz zaniechanie inicjatywy dowodowej w zakresie podważenia podpisów znajdujących się na fakturach VAT, roszczenie powoda nie mogło zostać uwzględnione wobec niewykazania podstaw swojego żądania. Pozwany skutecznie bowiem wykazał, iż wywiązał się ze swojego zobowiązania poprzez wypłatę wynagrodzenia powoda, upoważnionej do tego osobie. Powód nie zdołał zaś skutecznie obalić twierdzenia pozwanego.

Tym samym Sąd Okręgowy stwierdził, że Sąd I instancji dopuścił się naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. niezasadnie pomijając twierdzenia strony pozwanej, a przyjmując bez zastrzeżeń zeznania powoda. Sąd Rejonowy wywiódł też błędne wnioski z wyroku Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim z dnia 25 stycznia 2016 r. i jego uzasadnienia. Sąd Rejonowy pomimo dysponowania aktami sprawy karnej, nie zwrócił uwagi, w jakim zakresie Sąd Rejonowy w Starogardzie Gdańskim stwierdził podrobienie faktury VAT nr (...). Pominął też fakt wystawienia faktury gotówkowej jeszcze zanim zostały wystawione faktury VAT z czerwca 2012 r. Sąd Rejonowy nie zwrócił także uwagi, że w uzasadnieniu wyroku karnego znalazły się zeznania świadków, którzy potwierdzali, iż powód posługiwał się formularzami wypełnionych faktur. Podważa to w istotny sposób twierdzenia podnoszone w sprawie cywilnej, a zostało niezauważone przez Sąd Rejonowy. Istotne jest również, że Sąd I instancji wbrew treści art. 253 k.p.c. wadliwie obciążył stronę pozwaną obowiązkiem wykazania prawdziwości dokumentów w postaci faktur VAT. Miało to istotny wpływ na wynik postępowania, albowiem to pozwany został obarczony negatywnymi skutkami ustaleń Sądu Rejonowego. Nie bez znaczenia dla oceny prawidłowości wyroku Sądu I instancji miał również fakt, że Sąd Rejonowy pomimo oparcia się na dowodach z akt sprawy karnej, formalnie nie dopuścił tego dowodu do rozpoznania. Nadto Sąd Rejonowy mylnie uznał, że jest związany przedmiotowym wyrokiem na mocy przepisu art. 11 k.p.c. Dysponując zaś treścią wyroku karnego oraz uzasadnienia, uznał twierdzenia powoda za wiarygodne pomimo, że zostały skutecznie podważone w toku postępowania karnego.

Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia i rozważania Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w punkcie I oddalił powództwo w całości, a w punkcie II zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.417,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, o czym orzekł w punkcie I wyroku.

Konsekwencją zmiany wyroku była zmiana rozstrzygnięcia Sądu I instancji w zakresie kosztów procesu. Uznając zaś, że pozwany wygrał w całości postępowanie, należny mu jest zwrot poniesionych kosztów zastępstwa prawnego.

O kosztach postępowania za instancję odwoławczą Sąd Okręgowy orzekł w punkcie II sentencji wyroku na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22

października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804), zasądając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.545,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.